

STULESIA TRAMNEWS



Bezpłatny miesięcznik

Nr 4/13 kwiecień 2012

Nakład: 10 000 egz



str. 4-5

WYDARZENIA

**Katowicki Rynek
w przebudowie.
Zmiany w rozkładach jazdy.**



str. 6-7

PRZYSTANEK HISTORIA

Niezwykły park



str. 10-11

OBYCZAJE

**Do ślubu można pojechać
samochodem, bryczką,
można też.... tramwajem.**



Jedźmy razem

Przebudowa katowickiego centrum będzie cieszyć od dnia, w którym zostanie z sukcesem ukończona. Dziś, gdy to skomplikowane przedsięwzięcie trwa, trudno się spodziewać entuzjastycznych reakcji na wszelkie utrudnienia, a tych jest niemało. Odczuwają je także pasażerowie i pracownicy Tramwajów Śląskich S.A. Przebudowa obejmuje m.in. wymianę i modernizację torowisk tramwajowych, co powoduje konieczność wprowadzenia zmian w rozkładach jazdy i kursach szeregu linii, przecinających na co dzień Rynek w Katowicach. Część naszych linii musiała zostać skrócona, inne zmieniły trasy. Zdecydowano o zawieszeniu kursów linii nr 13 i wprowadzeniu dwóch nowych - nr 37 i 40. Do obsługi tej ostatniej wykorzystany jest specjalnie zakupiony i zmodernizowany tabor dwukierunkowy - wagony Pt8. Część pracowników i taboru katowickiej zajezdni tramwajowej została przeniesiona tymczasowo do zajezdni w Chorzowie Batorem. Zmiany nastąpiły również w innych zajezdniach. Wszystko to dla zracjonalizowania codziennego funkcjonowania komunikacji na czas skomplikowanej realizacji przebudowy Rynku. O szczegółach tego przedsięwzięcia przeczytać można wewnątrz numeru. Pracownicy naszej Spółki dokładają wszelkich starań, by związane z pracami utrudnienia były jak najmniej odczuwalne dla pasażerów tramwajów. Jestem przekonany, że logistyka nie zawiedzie i wszelkie utrudnienia uda się złagodzić na tyle, na ile tylko jest to możliwe. Jest to istotne tym bardziej, że przed nami kolejne zmiany w komunikacji tramwajowej, związane z rozpoczęciem procesu modernizacji sieci i torowisk w ramach realizacji projektu współfinansowanego środkami Unii Europejskiej. Będziemy o zmianach tych informować ze stosownym wyprzedzeniem. Liczymy na zrozumienie, ale także na wyrozumiałość pasażerów i tym bardziej - Jedźmy razem!

Tadeusz Freisler
Prezes Zarządu Tramwaje Śląskie S.A.

SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:

Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny:

Waldemar Kosior

Druk:

Polskapresse Sp. z o.o

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Katowicki Rynek w przebudowie Zmiany w rozkładach jazdy



Katowicki Rynek zamienił się w wielki plac budowy.



W centrum Katowic kolportowane są materiały informujące o planowanych zmianach w rozkładach jazdy. Przez kolejne dni informatorzy będą wyjaśniać konsekwencje tych zmian. Ponadto rozpoczęto montaż tablic informacyjnych na najważniejszych przystankach, a w tramwajach zawisną plakaty informacyjne. Aby dokładnie zaplanować swoją podróż, uwzględniając wprowadzone od 21 kwietnia zmiany, warto odwiedzić stronę internetową <http://rozkłady.kzkgop.pl>.

Więcej na str. 4, 5

Rozkłady jazdy na majówkę

W okresie weekendu majowego komunikacja tramwajowa funkcjonować będzie następująco:

30 kwietnia (poniedziałek) i **4 maja** (piątek)

– wg rozkładów jazdy na dni robocze,

1 maja (wtorek), **3 maja** (czwartek) i **6 maja** (niedziela)

– wg rozkładów jazdy na niedziele i święta,

2 maja (środa) i **5 maja** (piątek)

– wg rozkładów na soboty.



Fot. Mariusz Banduch

Pierwszoklasistów po zajezdni oprowadzali Andrzej Kostek, kierownik zajezdni w Stroszku i Mirosław Golasz, starszy mistrz zajezdni.

Dzieci zachwycone tramwajami

Jak wygląda pantograf albo tramwaj od spodu, czy fotel motorniczego jest wygodny? Między innymi to zobaczyli i przetestowali najmłodszy bytomscy pierwszoklasiści odwiedzając zajezdnię tramwajową w Stroszku.

Trzydziestu dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 38 w Bytomiu poznało niemal każdy zakamarek zajezdni tramwajowej w Stroszku. - Dzieci rozpoczęły naukę w klasie pierwszej w wieku sześciu lat – tłumaczy Małgorzata Anzorge, wychowawca klasy pierwszej w SP nr 38. - Inicjatywa takiej wycieczki wyszła ze strony rodziców. Niektóre dzieci po raz pierwszy jechały tramwajem. Z pewnością była to dla nich spora atrakcja – dodaje. Zanim jednak pierwszoklasiści wsiedli do tramwaju, dokładnie zapoznali się z historią zajezdni, która powstała w 1968 roku. Dzisiaj codziennie obsługuje ona około 80 wagonów. Każdy uczeń otrzymał też odbłaski w kształcie wagonu tramwajowego, dzięki którym będzie bardziej widoczny na drodze. Małuchów oprócz przebiegu pracy w zajezdni zaintrygowały również modele zabytkowych tramwajów. - To modele ponad 60-letnich wagonów. Ich budowa trwała ponad rok. Tramwaje tego typu regularnie jeżdżą po naszych torach – wyjaśniał Andrzej Kostek, kierownik zajezdni w Stroszku.

Z jedną z takich maszyn dzieci zapoznali się osobiście. - Fajny tramwaj, taki stary – mówili uczniowie. Pierwszoklasiści zerknęli też pod spód wagonów. - Wow. Super – dało się słyszeć. Z bliska mogli zapoznać się z tablicami rozkładów jazdy i przyjrzeć się pantografom. - Z tego tramwaj bierze prąd i rusza w trasę – tłumaczyły dzieci. Jedną z największych atrakcji była jednak przejażdżka tramwajem i spróbowanie swoich sił na stanowisku motorniczego. - Każdy będzie mógł usiąść na fotelu, dotknąć przyrządów, zadzwonić i otworzyć drzwi – tłumaczył Mirosław Golasz, starszy mistrz zajezdni. A jedna z babć pierwszoklasisty, towarzysząca dzieciom w wycieczce, mogła nawet poprowadzić tramwaj. - Babcia nie ma przecież prawa jazdy – mówiły maluchy. Starsza pani i bez tego dokumentu poradziła sobie bardzo dobrze. Pierwszoklasiści nie ukrywali, że wycieczka bardzo im się podobała. - Jeżdżę tramwajem do kina lub na zakupy, ale w zajezdni jestem po raz pierwszy. Wszystko mi się podobało. Fajnie było usiąść na miejscu motorniczego – mówi Bartosz Jasik, uczeń SP nr 38. - Wygodny ten jego fotel. Chciałbym być kierowcą tramwaju – uśmiecha się Szymon Małczak, pierwszoklasista. Andrzej Kostek przyznaje, że tramwaje, nie tylko wśród dzieci, budzą pozytywne emocje. - Wagon waży 16 ton. To ogromna masa. Dzieci mogą przyjrzeć się tramwajom z bliska. Dotknąć, zobaczyć, zadzwonić. To sprawia im frajdę – mówi kierownik. - Przedszkolacy i uczniowie szkół podstawowych odwiedzają nas kilka razy w roku. Cyklicznie organizujemy też dni otwarte zajezdni, a takie wycieczki jak dzisiejsza są poniekąd ich dopełnieniem. Dla samych tramwajów to z kolei okazja do promocji – dodaje.



wojz

Katowicki Rynek w przebudowie

Zmiany w rozkładach

Trwająca od 7 marca tego roku przebudowa katowickiego Rynku to przedsięwzięcie skomplikowane, z którym wiążą się spore utrudnienia dla pasażerów. Jest to także ogromne wyzwanie logistyczne dla organizatorów komunikacji miejskiej.

W pierwszym etapie robót najbardziej odczuwalną dla pasażerów zmianą było przesunięcie przystanków tramwajowych pod Muzeum Śląskie. Jednocześnie konieczne były zmiany w kursowaniu niektórych linii tramwajowych w centrum miasta – od Rynku do kina „Rialto” tramwaje jeżdżą jednotorowo, w kierunku Brynowa funkcjonuje jedynie linia nr 16, natomiast na liniach nr 6 i nr 19 tramwaje kursują do Katowic Zawodzia pętli i do Placu Wolności.

Jak wyjaśnia Marek Kilijański, Główny Specjalista ds. Ruchu w Tramwajach Śląskich S.A., kolejny etap prac związanych z przebudową Rynku rozpoczął się 21 kwietnia. Zakończenie tego etapu planowane jest na początek lipca 2012 roku.

W ramach zmian w organizacji ruchu tramwajowego zostało przerwane bezpośrednie połączenie od strony ul. Warszawskiej w kierunku Ronda i Placu Wolności. W związku z trwającymi pracami linie tramwajowe w centrum Katowic zmieniły swój przebieg: **linia nr 6** kursuje z Bytomia Politechniki do Placu Wolności w Katowicach, **linia nr 7** – od Łagiewnik Targowiska do Siemianowic Śląskich - Placu Skargi, **linia nr 19** – tak jak w I etapie przebudowy, tj. z zajezdni Stroszek do Placu Wolności, **linia nr 20** – od Chorzowa Ratusza do Katowic Wełnowca (Plac Alfreda), **linia nr 14** – od Mysłowic Dworca PKP do Katowic Zawodzia Pętli, **linia nr 15** – od Sosnowca Zagórza do Katowic Zawodzia pętli, **linia nr 13** – została zawieszona. Na tych samych trasach co dotychczas kursują natomiast tramwaje linii nr 11, 16 i 33, których rozkłady jazdy zostały skorelowane z pozostałymi liniami.

Jednocześnie powstały nowe linie tramwajowe: **nr 37** – od Katowic Zawodzia pętli do Katowic Szopienic (pętli tramwajowej) oraz **nr 40** – od zajezdni w Katowicach Zawodziu do Rynku w Katowicach. Linia nr 40 obsługiwana jest przez tabor dwukierunkowy – tramwaj dojeżdża

do Teatru Śląskiego i ten sam wagon wraca do zajezdni w Katowicach Zawodziu.

W tym przypadku potwierdziła się przydatność wagonów dwukierunkowych Pt 8, zakupionych przez Tramwaje Śląskie S.A. właśnie z myślą o zbliżających się pracach torowo-sieciowych – mówi Marek Kilijański. – Gdyby nie było takich wagonów, tramwaje dojeżdżałyby tylko i wyłącznie od strony Sosnowca i Mysłowic do pętli w Katowicach Zawodziu, a stamtąd musiałaby zostać uruchomiona autobusowa komunikacja zastępcza. Rozwiązanie wykorzystujące tramwaje dwukierunkowe zmniejsza korki uliczne, a także ruch autobusowy i samochodowy w centrum miasta. Informacje o zmianach w funkcjo-

nowaniu komunikacji tramwajowej zawarte są również na plakatach informacyjnych znajdujących się w wagonach tramwajowych.

Wszystkie zmiany w rozkładzie jazdy wiążą się oczywiście z dodatkowym wysiłkiem organizacyjnym i zwiększonym nakładem pracy. Bezpośrednią konsekwencją braku możliwości przejazdu przez katowicki Rynek jest konieczność przeniesienia zdecydowanej części zajezdni w Katowicach do nieużywanej w codziennej eksploatacji dawnej zajezdni w Chorzowie Batorym – mówi Marek Kilijański. – Wymagało to przeprowadzenia szeroko zakrojonych prac, obejmujących zarówno zmiany organizacyjne, jak i zmiany w infrastrukturze torowo-siecio-



n jazdy

wej. I tak np. w okresie przebudowy funkcjonować będą dwie dyspozytornie (przed robotami działała jedna). Nowy układ linii wymaga tego, aby tramwaje obsługujące Katowice wyjeżdżały z tymczasowej zajezdni w Chorzowie Batorym oraz z zajezdni w Katowicach Zawodziu. Jednocześnie funkcjonujący w Chorzowie Batorym Zakład Usługowo Remontowy będzie prowadził swoją normalną działalność modernizacyjno-remontową.

wk

Szeroko zakrojone prace obejmują m.in. wymianę podziemnej sieci wodociągowo-kanalizacyjnej i gazowej.



W czasie przebudowy Rynku potwierdziła się przydatność wagonów dwukierunkowych Pt 8.



Kapliczka św. Jana Nepomucena pozostaje nietknięta.



Drugi etap robót w centrum Katowic potrwa do lipca 2012 roku.

W kwietniu tego roku Zarząd Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku, po przeprowadzeniu specjalistycznych analiz i sondaży, zdecydował się zmienić jego wizerunek. Pierwszym etapem jest zmiana nazwy na „Park Śląski”. Dlatego postanowiliśmy przedstawić naszym czytelnikom, podróżującym m. in. linią tramwajową nr 6, 11, 19, 33, krótką historię tego wyjątkowego miejsca.



Fot. Adam Lapski

Na trasach linii Tramwajów Śląskich S.A. nie brakuje atrakcji – ciekawych miejsc i pamiątek historycznych, zabytkowych obiektów architektury miejskiej, przemysłowej czy sakralnej, a także pomników upamiętniających osoby i wydarzenia, które w sposób szczególny zapisały się w dziejach naszego regionu. Przedstawiamy je w tym cyklu.

Niezwykły park

Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku im. gen. Jerzego Ziętka to oficjalna i zgodna z dokumentami rejestrowymi nazwa gigantycznego, ponad 630 hektarowego dzieła, zrealizowanego na terenie dawnych hałd, zapadlisk i stawów, zwanych szumnie „Doliną Szwajcarską”. Z tego 324 ha to tereny zielone. Mamy tu do czynienia z jednym z największych parków w Europie, zbudowanym całkowicie od podstaw. Idea została urzeczywistniona dzięki pomysłowi ówczesnego wicewojewody śląskodąbrowskiego gen. Jerzego Ziętka, który przewodniczył Komitetowi Budowy Parku. Decyzja o budowie zapadła na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej 20 grudnia 1950 r. a już

wiosną, 1951 r. przystąpiono do jej realizacji w terenie. Autorami ogólnego założenia architektoniczno – przestrzennego parku byli: prof. Kazimierz Wejchert, inż. arch. Tadeusz Braun oraz inż. arch. Krystyn Olszewski, natomiast głównym projektantem był inż. Władysław Niemierski ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Szczególna w swoim rodzaju inwestycja była prowadzona systemowo, tak aby każdego roku przekazywać do użytku kolejne gotowe obiekty i zagospodarowane tereny zielone. Budowa trwała przez około 11 lat, a do najważniejszych obiektów znajdujących się na jego terenie, zaliczyć można:

- **Teren festynowy z trzema kręgami tanecznymi – 1952 r.**
- **Planetarium z Obserwatorium Astronomicznym im. Mikołaja Kopernika - 1955 r.**, zlokalizowane na tzw. Górze Parkowej, na wysokości 319 m n.p.m. Autorem obiektu był arch. Zbigniew Salawa. Pod kopułą o rozpiętości 23 metrów i powierzchni 1000 m² rozpięta jest makieta nieba, na której podczas seansów pokazywane są układy gwiazd, planet i wygląd nieba w dowolnym czasie i z dowolnego miejsca na Ziemi. Przed budynkiem znajduje się rzeźba Mikołaja Kopernika autorstwa Jerzego Bandury.
- **Kawiarnia „Przystań” - 1955 r. z dawną przystanią stateczków wycieczkowych i kajaków.**
- **Stadion Śląski - 1956 r.**, zwany „Kotłem czarownic”, zbudowany został wg. założeń inż. Juliana Stefana Brzuchowskiego, natomiast kierownictwo budowy powierzono inż. Wiktorowi Pade. Stadion Śląski stanowi dzisiaj duży kompleks sportowy zajmujący ok. 21 ha, w skład którego, prócz głównego stadionu, wchodzi dodatkowo boczne boiska treningowe: (pierwszy ze sztuczną nawierzchnią, oświetleniem oraz zadaszoną trybuną na ok. 300 miejsc, drugi z naturalną nawierzchnią z oświetleniem i widownią na ok. 100 miejsc), boiska do koszykówki, piłki ręcznej, korty tenisowe oraz nowoczesny hotel na ok. 70 miejsc noclegowych. Stadion posiada również wiele funkcjonalnych pomieszczeń, w tym: salę gimnastyczną, konferencyjną na ok. 500 osób, nowoczesną siłownię. Obecnie trwają prace modernizacyjne stadionu.



Fot. Paweł Mikolajczyk

Bliskie spotkania z naturą w Parku Śląskim.



Fot. Adam Lapski

Przez cały rok czynny jest Śląski Ogród Zoologiczny.

- **Kolejka wąskotorowa** – 1957 r. Kursuje na trasie o długości 4,2 km na odcinku od stacji „Przystań” do stacji „Wesołe Miasteczko”.
- **Śląski Ogród Zoologiczny** - 1958 r. Jego powierzchnia wynosi 47, 62 ha i jest jednym z największych tego typu ogrodów w Europie zarówno powierzchniowo, jak i w ilości prezentowanych zwierząt. Na terenie ogrodu żyje ok. 2250 zwierząt ok. 280 gatunków reprezentujących faunę wszystkich kontynentów.
- **Śląskie Wesołe Miasteczko** - 1959 r. Jest terenem zamkniętym o powierzchni ok. 26 ha. Centralne miejsce zajmuje duży staw, wokół którego ustawiono urządzenia rozrywkowe,

pawilony strachów i gier. Główną atrakcją lunaparku są Duże Samoloty oraz Gwiazda o średnicy 36 m, na której zamontowanych jest 36 gondol unoszących się na wysokość 45 metrów.

- **Hala Wystaw „Kapelusz”** - 1960 r. Jej powierzchnia wystawowa to 2200 m², miejsce wielu międzynarodowych wystaw. Najpopularniejsze z nich to wystawy kwiatów.
- **Dom Turysty PTTK z hotelem** - 1962 r. (rozebrany w 2004 r.).
- **Ośrodek Postępu Technicznego** - 1963 r. (obecnie teren Międzynarodowych Targów Katowickich; w bieżącym roku stał się własnością miasta Chorzów),
- **Śląska Galeria Rzeźby Plenerowej** - 1962 r. skupiająca na rozległej łące obok słynnej restauracji „Łania” ok. 36 wolnostojących rzeźb plenerowych.
- **Ośrodek Harcerski** - 1964 r. im. gen. Jerzego Ziętka.
- **Kąpielisko „Fala”** - 1966 r. to kompleks spor-

towo – wypoczynkowy zlokalizowany na pow. 12 ha, gdzie znajdują się baseny i brodziki. Największą atrakcją tego miejsca jest basen ze sztuczną falą i skocznią.

- **Kolejka linowa „ELKA”** - 1967 r. (zamknięta w 2007 r.).
- **Rosarium (ogród różany)** - 1968 r.
- **Muzeum - Górnośląski Park Etnograficzny** - 1975 r. Na terenie o powierzchni 22 ha eksponowane są zabytkowe drewniane obiekty gospodarcze, mieszkalne, sakralne oraz rzemieślniczo - przemysłowe naszego regionu wraz z wyposażeniem ich wnętrza.

Adam Lapski
przewodnik turystyczny



Fot. Paweł Mikołajczyk

Górnośląski Park Etnograficzny odwiedza wielu mieszkańców aglomeracji. Jest to także wyjątkowa gratka dla turystów spoza regionu i gości zza granicy.

Rzeźba Karolinki to jeden z symboli WPKiW. Warto także zobaczyć Śląską Galeria Rzeźby plenerowej obok restauracji „Łania”.



Fot. Paweł Mikołajczyk

- Dziś już w zasadzie nigdzie nie ruszam się bez aparatu fotograficznego. Nigdy nie wiadomo, czy nie wydarzy się coś, czego nie można nie sfotografować, a ja plułbym sobie w brodę, że nie mam czym. Bywa, że zabieram aparat nawet do pracy. Nocne zdjęcia tramwajów, czy miejskich widoków, gdy po zmroku zamiera ruch i ulice pustoszeją, mają niezwykły klimat – stwierdza Sebastian Kriegel.



Sebastian Kriegel z Zenitem XP 12

Fotografia to rodzinna pasja

Wspomina, że pierwsze zdjęcia „pstrykał” jako dziesięciolatek, a w ciągu pięciu kolejnych lat pasja przerodziła się w poważniejszą przygodę. – Aparat Ami66 to był szczyt techniki, jaki mógł być wtedy dla mnie dostępny – uśmiecha się. - Zaopatrzyliśmy się z ojcem w cały osprzęt potrzebny do wywoływania zdjęć w domu, po-

większalniki, odczynniki. Przecież to magia, gdy wrzuca się papier do wywoływacza, a już po chwili pojawia się na nim sfotografowany wcześniej obraz – dodaje. Jak mówi, wywoływanie klisz w domu to była spora frajda dla nastolatka, choć proces pochłaniał kilka godzin. – Mimo wszystko pozostawało wrażenie,

że zdjęcia ma się w ręku niemal „od razu” a nie po odczekaniu kilkunastu dni na odbiór odbitek z laboratorium – wspomina. - Dzisiaj takim wywoływaniem zajmują się nieliczne studia, a usługa jest kosztowna. Technika poszła do przodu, zawierzono maszynom. To ma swoje dobre i złe strony – kontynuuje.



Fot. Sebastian Kriegel

Wakacyjna wizyta w elbląskiej zajezdni.



Fot. Konrad Kriegel

Syn Konrad także fotografuje.



Fot. Sebastian Kriegel



Fot. Barbara Kriegel

Barbara Kriegel (tu w obiektywie męża) także interesuje się fotografią i pracuje w Tramwajach Śląskich S.A. Jedno z jej „tramwajowych” zdjęć zostało „fotką miesiąca” portalu www.zabrze.com.pl.



Fot. Sebastian Kriegel

Tramwaj E1 na nocnej trasie.

Dziś Sebastian Kriegel ma czterdzieści lat. „Pstryka” aparatem cyfrowym Nikon D5100 i może powiedzieć, że fotograficzna pasja pochłonęła go na dobre. Do tego stopnia, że zdecydował się wrócić do szkolnej ławy. W towarzystwie jednego z kolegów z pracy, zdobywa dyplom fototechnika. – Uczymy się wykonywania fotograficznych portretów i zasad jakimi rządzą się zdjęcia studyjne. – Jako pracę semestralną zadano nam bardzo pojemny temat reporterski, ukryty pod hasłem „Człowiek ulicy”. Można było wybrać dowolną osobę, która tylko zgodzi się zostać bohaterem zdjęć. Bezdomny, grajek, przypadkowy przechodzień, wszystko jedno. Znalazłem taką postać, która wydała mi się znakomitym modelem do fotoreportażu. Powstało kilka, moim zdaniem ciekawych, zdjęć, które można zobaczyć w mojej ogólnodostępnej galerii w internecie – mówi.

Sebastian Kriegel jest od roku 1998 motorniczym rejonu 4 Tramwajów Śląskich S.A. Pracuje w gliwickiej zajezdni, m.in. prowadząc tram-



Fot. Sebastian Kriegel



Fot. Sebastian Kriegel

waje linii „1”, „4”, a także „3”, „5”, „17” i „18”. Niedawno ukończył kurs prowadzenia tramwajów typu E1, które dotarły na Śląsk z Austrii. Jego żona Barbara, która także jest motorniczą w Gliwicach, również „połknęła fotograficznego bakcyła” (jedno z jej zdjęć zostało niedawno „fotką miesiąca” w konkursie portalu www.zabrze.com.pl), podobnie jak siedemnastoletni syn, Konrad. A zatem fotografia, to w tym przypadku w istocie rodzinna pasja.

- Wiele zdjęć przywozimy z wypadów wakacyjnych. Tematów nie brakuje, tym bardziej, że jesteśmy zwolennikami wyjazdów pod namioty, a to niejako determinuje wybór okolic przepięknych natury – mówi Sebastian Kriegel. – Gdy przy okazji urlopu w Stegnie, wybraliśmy się do Elbląga, oczywiście było, że nie ominę z aparatem tamtejszej zajezdni tramwajowej – podsumowuje.

Sebastian Kriegel fotografując tramwaje szuka interesujących ujęć.

Do ślubu można dojechać samochodem, można bryczką, można też... tramwajem. Wagony tramwajowe czekają na pasażerów, którzy zapragną udać się w nietuzinkową podróż. Tacy, którzy tramwajem udawali się w swoją nową drogę życia, także już byli!



Tramwaj okolicznościowy

„Tramwaj ślubny” zyskuje w ostatnim czasie na popularności. Państwo Młodzi wypożyczają zabytkowy wagon, by pojechać nim z gośćmi weselnymi do kościoła, albo na przyjęcie weselne. Sieć tramwajowa jest na szczęście na Śląsku dosyć gęsta, z reguły nie ma więc problemów z tym, by specjaliści z Działu Ruchu Tramwajów Śląskich S.A. Ustalili najbardziej dogodną trasę. Ważne, by kościół, bądź lokal weselny znajdowały się w miarę blisko torów. Zabytkowy wagon, co oczywiste, jest atrakcją samą w sobie, ale warto skorzystać z niego, także ze względów ekonomicznych. Pojazd pomieści do osiemdziesięciu osób, a jego wynajęcie jest tańsze od taboru taksówek. Utarło się, że na dzień przed uroczystością wagon jest odświętnie dekorowany przez bliskich lub przyjaciół Nowożeńców, co dodaje mu uroku i indywidual-

alnego charakteru, który jest przecież istotny w tak ważnym dniu życia. Zdarza się, że Młodych interesują nie tylko stare tramwaje. Niezapomnianą niespodzianką dla jednej z przyszłych Pań Młodych był wieczór paniński w tramwaju typu 105Na...

Specjalna oferta Tramwajów Śląskich S.A. Jest atrakcyjna nie tylko dla nowożeńców. W zabytkowym wagonie można przywitać Nowy Rok, popularne są wycieczki szlakiem ciekawych miejsc regionu

Z takich możliwości korzystają również goście zagraniczni. Śląsk zjeździli tak miłośnicy komunikacji z Danii, goście z Niemiec, a nawet... z Australii.

W zabytkowym tramwaju odbywają się ekspozycje muzealne (tradycją są świąteczne wystawy Muzeum Śląskiego), wagony służą za plan filmo-

wy studentom Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego, a także włączają się co roku w propagowanie idei Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. To, do jak niecodziennych celów można wykorzystać tramwaj pokazuje też projekt „Tramfilm”, w ramach którego zamieniono wagon w salę kinową Festiwalu Filmów Niezależnych KilOFF. W czasie „Nocy Naukowców” tramwaj stał się natomiast salą wykładową...

Informacje na temat wynajmu wagonów można znaleźć klikając w zakładkę „Reklama i usługi” na stronie internetowej Tramwajów Śląskich - www.tram-silesia.pl.

W „Tramwaju ślubnym” zmieści się do 80 osób, a jego wynajęcie jest tańsze od podróży taksówką.



Skuteczna reklama w prasie!

Polskie Badania Czytelnictwa zaprojektowały badanie, które w 2002 roku zostało zrealizowane przez SMG/KRC A Millward Brown Company. Badaniem objęto ośmiotysięczną próbę respondentów w wieku 15-75 lat. Miało ono na celu poznanie postaw wobec prasy i telewizji oraz zamieszczanych w nich reklam. Trzy główne wnioski z tego badania wskazują na przewagę prasy nad telewizją, jeśli chodzi o skuteczność zamieszczanej tam reklamy.

Prasa w odróżnieniu od telewizji to medium wybierane świadomie. W odróżnieniu od oglądania telewizji lektura prasy przebiega w skupieniu. W odróżnieniu od reklam telewizyjnych reklamy w prasie są akceptowane.

Bloki reklamowe w telewizji są irytujące dla odbiorców. Badania wskazują, że aż 82 procent telewidzów odchodzi od telewizora na widok reklamy.

Anna Samsonowicz-Geryk, PR Manager GRUPY ATLAS zauważa, że wielką zaletą prasy jest to, że trafia ona do wybranych grup czytelniczych. - To daje możliwość skutecznego dotarcia z reklamą do grupy, którą jesteśmy bezpośrednio zainteresowani. Nie strzelamy na chybił trafił; wiemy, co czyta nasz Klient i w tych tytułach się reklamujemy. Jeśli nawet nasza reklama nie zostanie zauważona przy pierwszym przeglądaniu, np. miesięcznika, najprawdopodobniej stanie się to przy kolejnej

lekturze. Wśród wielu innych, prasa ma bowiem jedną szczególną zaletę – to, że się do niej powraca – podkreśla.

Badania udowadniają, że rzeczywiście tak jest. Reklama opublikowana w prasie raz, ma szansę dotrzeć do odbiorcy aż trzykrotnie. Wynika to ze średniej ważonej liczby kontaktów z jednym wydaniem pisma na podstawie analizy PBC General, SMG/KRC, która objęła 175 tytułów prasowych na przestrzeni całego roku. W przypadku mediów elektronicznych 1 emisja to 1 kontakt z reklamą.

- Z mojego punktu widzenia prasa jest szczególnie cenna, z uwagi na możliwość wyboru i kontrolowania kontekstu, w którym reklama się pojawia. Odbiorca reklamy prasowej, kupując gazetę czy magazyn, jest aktywniejszy od widza telewizyjnego, istnieje więc szansa, że reklamę odbierze uważniej i przychylniej niż ten ostatni. Zaangażowanie odbiorcy rośnie wraz ze stopniem specjalizacji pisma – aż po „magazyny zainteresowań”, gdzie reklamy czytane są niemal równie starannie jak artykuły redakcyjne – przekonuje Jarosław Wiewiórowski z Agencji Reklamowej SODA Advertising. - Możliwość wpływania na kontekst, w którym pojawia się reklama prasowa, jest ważna przy obecnym trendzie rozszerzania tradycyjnej reklamy o szeroko pojęty marketing relacji. W przypadku prasy regułą staje się obecność produktu także w artykułach redakcyjnych (najrozmaitsze zestawienia i porównania, opisywanie nowości i nowych technologii, konkursy, etc.), a takie działanie wydaje się mieć większe przyzwolenie odbiorców niż w przypadku telewizji – tłumaczy.



! Warto
zamówić reklamę
w Silesia Tram News

Sprawdź

REKLAMA



ERA Sp. z o.o.
Chorzów/Katowicka 16 B
tel. (32) 77 25 604
e-mail: praca@era.com.pl

Zatrudnimy osoby niepełnosprawne na stanowiska:

- pracownik ochrony
- strażnik parkingu
- sprzątaczkę

Opracowano na podstawie poradnika Rusz głową. Reklama w prasie! przygotowanego przez Agencję Eskadra BTL na potrzeby kampanii promocji prasy jako skutecznego medium reklamowego. Kampania promocji prasy zorganizowana została z inicjatywy rady nadzorczej Polskich Badań Czytelnictwa. Przedsięwzięciu patronowały organizacje skupiające wydawców prasy: Polskie Badania Czytelnictwa, Związek Kontroli Dystrybucji Prasy i Izba Wydawców Prasy. Głównymi uczestnikami kampanii byli wydawcy prasy – 83 wydawnictwa z całego kraju.

Horoskop

WODNIK [20.01-18.02]

Czujesz, że jesteś odosobniony w poglądach na sprawę, która zaprzęta właśnie głowy wszystkich domowników. Tym trudniej przekonać ci innych do słuszności twoich racji. Pamiętaj - nic na siłę, bo może to przynieść skutek odwrotny od tego, jaki chcesz słusznie osiągnąć.

RYBY [19.02-20.03]

Wiele w życiu zależy od naszego osobistego nastawienia. To dlatego optymistom więcej się udaje. Działają spontanicznie, zanim jeszcze zdąży dojść do głosu jakaś obawa dotycząca ewentualnych przeszkód na drodze do celu. Ten, kto najpierw widzi przeszkodę - nie zrobi nawet pierwszego kroku.

BARAN [21.03-19.04]

Udało się odłożyć gotówkę na dawno zaplanowany zakup, a teraz czas się zastanowić nad tym, czy przypadkiem bardziej nie cieszą cię właśnie te uskładane pieniądze, niż perspektywa zaplanowanego zakupu? Jeśli wydatek nie jest pilny - po co psuć sobie nim humor?

BYK [20.04-20.05]

Gwiazdy sprzyjają teraz przede wszystkim Bykom będącym w podróży. I nie ma znaczenia, czy to tylko krótki urlop, czy delegacja służbowa. Każdy z was odczuje uśmiech losu, a dobra passa utrzyma się także po powrocie z wyjazdu.

BLIŹNIĘTA [21.05-21.06]

Huśtawka nastrojów nie sprzyja dobrym relacjom uczuciowym z partnerem. Powiedz mu otwarcie, w czym problem. Nie posługuj się niedopowiedzeniami, bo pozostawiają one pole dla nadinterpretacji, które tym bardziej mogą ci zaszkodzić.

RAK [22.06-22.07]

Zbyt dużo obiecywałeś sobie po tej rozmowie i teraz nie potrafisz pokonać dojmującego uczucia rozczarowania. Jesteś rozbity i zagubiony, tymczasem piętrzą się przed tobą sprawy do pilnego załatwienia. Weź się w garść. Jutro zaświeci słońce.

LEW [23.07-22.08]

Od dawna marzysz o trafieniu na loterii losu, który rozwiązałby wszystkie twoje problemy. To jednak niemal tak samo realne jak to, że staniesz się wkrótce posiadaczem magicznej różdżki. Uwier, że wiele z zaprzęających ci głowę problemów można rozwiązać bez pomocy którejkolwiek z wymienionych wyżej rzeczy.

PANNA [23.08-22.09]

Człowiek z żelaza był tylko w filmie, a poza tym jego przydomek nie dotyczył kwestii zdrowotnych. Nie sądz, że twój obecny styl życia nie odbije się niekorzystnie na kondycji i zmieni złe nawyki.

WAGA [23.09-22.10]

Pogoda będzie sprzyjać wszelkiej aktywności rekreacyjnej. Skorzystaj z każdej nadarzającej się ku temu okazji. Dobrze wiesz, że ten wysiłek się opłaca, a do tego przynosi wiele satysfakcji. Naładuj swoje życiowe akumulatory z nawiązką.

SKORPION [23.10-22.11]

Trudno będzie ci wykrzesać z siebie wystarczająco dużo optymizmu i energii, by praca nie sprawiała wrażeń przykrego obowiązku, a dni będą się dłużyć niemiłosiernie. Każdemu zdarzają się takie „doły” i nie ma jednej dobrej recepty na ich przezwyciężenie. Trzeba przeczekać.

STRZELEC [22.11-21.12]

Nuda? A ty w ogóle znasz to pojęcie? Nie! Powody do obaw, że nuda mogłaby ci kiedykolwiek zagrozić, są w twoim przypadku zupełnie pozbawione podstaw. Nawet jeśli ty nie znajdziesz dla siebie jakiegos zajęcia - ono znajdzie ciebie.

KOZIOROŻEC [22.11-19.01]

Nawet w dużym mieście, pośród codziennej rutyny, promienie słoneczne potrafią działać cuda i napełnić człowieka optymizmem. Właśnie tego doświadczasz. Postaraj się wykorzystać ten stan jak najpełniej, także na rzecz pozytywnych zmian w sprawach sercowych.

KRZYŻÓWKA

Litery w kolorowych kratkach utworzą rozwiązanie. Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania do 10 maja na adres wydawcy rozlosujemy nagrody w postaci biletu miesięcznego KZK GOP. W tym miesiącu bilet miesięczny wylosował Maciej Siuda z Katowic. Gratulujemy!

Paplanina		▼	Wczesna pora	▼	Wyścig samochodowy	▼	Drapieżny kuzyn okonia	▼	Np. "Klan"	▼	Budynek
Duet	Transfer gotówki		Lista		Urzędnik sądowy				Stota		Okragła budowla
Koń pociagowy					Brzemie, niewola						
					Snieżna przeszkoda						
Poeta i filozof rzymski											Czarodziej
					Prezent						
					Student seminarium duchownego						
Leśny chytrus			Wart pałaca w przysłowiu								
								Np. zółw			
Część dolara					Pieczenie w przelyku						
Część ust											

ALE ODJAZD!

Na przystanku tramwajowym maluch trąca w nogę starszego pana.

- Lubi pan watę cukrową?

- Nie.

- To proszę mi ją chwilkę potrzymać. Muszę zawiązać sznurowadło.

- Ja się pytam, kiedy mi pan oddasz dług?

- To zależy w czym pan chcesz go odzyskać.

W dolarach czy w złotówkach?

- A co to ma za znaczenie?

- Bo jak w dolarach, to nie dostaniesz pan ani centa, a jak w złotówkach, to ani grosza.

- Tato, czy wiesz, który pociąg ma największe opóźnienie?

- Nie mam pojęcia!

- Ten, który obiecałeś mi na zeszłoroczne święta...

- Masz dziewięć cukierków. Trzy dałeś Ani i trzy Zosi. Ile cukierków zostanie dla Ciebie? - pyta nauczycielka.

- Za mało.

Ktoś zapukał do gabinetu Stirlitza.

- Bormann - pomyślał Stirlitz.

- Tak, to ja - pomyślał Bormann.